



Moje życie zmieniło się dzięki EFS

Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy jako instytucja wdrażająca (Instytucja Pośrednicząca II stopnia) Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL) na Dolnym Śląsku ogłosił 19 września br. konkurs promocyjny pt. „Jak EFS zmienił moje życie”. Konkurs był skierowany do uczestników projektów oraz członków ich rodzin, a także do osób zaangażowanych w realizację projektów wdrażanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na Dolnym Śląsku. Prace – mające formę wywiadu/opisu/opowieści – miały ukazywać historię zmiany, jaka zaszła w życiu mieszkańców Dolnego Śląska dzięki wsparciu unijnemu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach cyklu publikacji prezentujących efekty uczestnictwa w projektach współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej widzianych z perspektywy ich uczestników, poniżej prezentujemy jedną z prac konkursowych. Jest to historia Natalii, która była uczestniczką projektu „Droga do sukcesu!” realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Ząbkowicach Śląskich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Jak EFS zmienił moje życie?

Po opuszczeniu kolejnego miejsca pracy, które nie sprostało moim oczekiwaniom, stwierdziłam, że mam dość. Ileż można szukać już nie wymarzonego – ale chociaż przyzwoitego stanowiska pracy? Kiedy wreszcie zamiast umowy śmieciowej pracodawca zaproponuje mi umowę o pracę i ureguluje wszystkie składki?

Czas najwyższy wziąć sprawy w swoje ręce. Okres studiów się skończył, podobnie jak zniżki w środkach komunikacji. Jeśli tak dalej pójdzie, to definitywnie będzie mi potrzebna również opieka lekarska. Niestety, związana nie tylko z ciałem.

Skoro przestałam już być studentką, mogłam wreszcie zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ząbkowicach Śląskich. Wcześniej, studiując w trybie dziennym, nie byłam w stanie tego uczynić. O dotacjach na rozpoczęcie działalności pochodzących ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w projekcie Droga do sukcesu!, który zawarty jest w Priorytecie VI PO KL – Rynek pracy otwarty dla wszystkich, słyszałam już wcześniej. Coraz więcej moich znajomych próbowało w ten sposób rozpocząć drogę do własnego sukcesu. Działanie 6.1 – Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie i Poddziałanie 6.1.3 – Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych – sprawiło, że teraz wreszcie i ja mogłam spróbować. Ale czy znajdę wystarczająco dobry pomysł?

Pierwszym krokiem było wypełnienie wniosku. Okazało się, że studiowanie filologii polskiej nie poszło na marne – potrafiłam lekkim i prostym tekstem wyrazić motyw swego działania, jak również sformułować swoje zamierzenia i plany na najbliższą przyszłość. A skoro pisanie wychodzi mi niezłe, to dlaczego by nie zająć się tym zawodowo? Do głowy jako pierwsze przyszły mi teksty reklamowe i wywołały lawinę pomysłów. Posiadane doświadczenie w dziedzinie fotografowania oraz filmowania pozwoliło mi jeszcze bardziej rozwinąć wachlarz oferowanych przeze mnie usług. Moja wyobraźnia zaczęła pracować.

Już w ten sam dzień, w który przyznano mi powyższe środki, rozpoczęłam zakupy. W pierwszej kolejności lekki i szybki komputer osobisty, który pozwoli mi na ciekawsze przedstawianie swojej oferty klientom. Potem aparat fotograficzny, elementy jego wyposażenia, sprzęt pozwalający na unowocześnienie posiadanej już kamery, małą kamerę do filmowania w warunkach ekstremalnych, a na końcu oczko w głowie – quadcopter (zdalnie sterowany model latający) pozwalający na filmowanie i robienie zdjęć z powietrza! Moja agencja reklamowa była gotowa do startu.

Pierwsze sukcesy przyszły zadziwiająco szybko – posiadany sprzęt oraz umiejętności przydały się w rozwijaniu turystyki w mojej rodzinnej miejscowości. Wraz z Urzędem Gminy zajęłam się promocją pałacu w Kamieńcu Ząbkowickim, który od maja bieżącego roku włączony został do ruchu turystycznego. Dzięki temu zadaniu nie muszę się martwić o środki na opłacanie składek, a zostaje mi jeszcze na drobne przyjemności i mogę zaoszczędzić na kolejną rozbudowę bazy sprzętowej.

W chwilę potem pojawiły się kolejne zlecenia – pisanie tekstów na stronę internetową, wykonywanie dla regionalnych przedsiębiorców filmów reklamowych, projektów ulotek oraz folderów reklamowych. Kilka zadań do zrealizowania dostałam od znajomych, którzy nie wiedzieli, jakie działania reklamowe podjąć, lub nie mieli zaufanej firmy, której mogliby zlecić kompleksową obsługę.



Moja firma działa dopiero od sierpnia, jednak już przekonałam się, jak trafionym pomysłem było skorzystanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Dzięki niemu znalazłam swoje miejsce na rynku zawodowym. Zrozumiałam, że nie ma nic lepszego, niż samemu być sobie sterem, żeglarzem i okrętem. Nie muszę się dostosowywać do niczych warunków, jedynie do tych, które sama sobie ustalam. Sama wyznaczam godziny swojej pracy. Dzięki obniżonym składkom nie muszę się już martwić o opiekę medyczną ani o to, że mój skromny budżet zostanie zrujnowany.

Sama podejmuję decyzje i nie muszę już spełniać poleceń przełożonych, które czasem okazywały się bezsensowne, bezcelowe, a bardzo często nawet po prostu głupie. Wreszcie też nie muszę zadręczać się myślami, dlaczego coś jest tak, a nie inaczej, i że przecież sama zrobiłabym to lepiej.

Efekty realizacji mojego projektu, który mogłam wcielić w życie dzięki środkom Europejskiego Funduszu Społecznego, nie tylko mnie zadowolają, ale wręcz zaskakują. Czerpię radość z mojej pracy, z przyjemnością realizuję zlecenia i z niecierpliwością czekam na następne.

Natalia
dumna właścicielka własnej firmy

Więcej informacji o konkursie oraz wsparciu unijnym w ramach PO KL można znaleźć na stronie Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy www.pokl.dwup.pl.